

**Sygn. akt VI ACa 487/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 29 lipca 2019 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący - Sędzia Teresa Mróz (spr.)

Sędziowie: Sędzia Małgorzata Borkowska

Sędziadel. Przemysław Feliga

Protokolant: prot. sąd. Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy N. (następcy prawnego J. W.)

przeciwko D. S.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 marca 2013 r., sygn. akt XXV C 885/12

oddala apelację.

**Sygn. akt VI A Ca 487/19**

## UZASADNIENIE

Powód J. W. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie (sygn. akt XIV NG 1244/00) w całości i zasądzenie od pozwanego D. S. na jego rzecz kosztów postępowania.

Powód wskazał, że po powstaniu tytułu wykonawczego nastąpiło przedawnienie roszczenia, stwierdzonego tym tytułem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów procesu zgodnie z przepisami.

Pozwany wyraził pogląd, że bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym uległ przerwaniu ze względu na toczenie się – z zawiadomienia pozwanego – postępowania karnego przeciwko powodowi, zakończonego prawomocnym wyrokiem skazującego (sygn. akt III K 1015/05.)

Wyrokiem z dnia 5 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie pozbawił wykonalności w całości tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydanego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie

w dniu 6 października 2000 r. sygn. akt XIV NG 1244/00 i zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez tenże Sąd Rejonowy w dniu 9 sierpnia 2001 r. oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

Zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa, które wpłynęło do Prokuratury Rejonowej (...) w dniu 31 sierpnia 1999 r., D. S. zawiadomił o popełnieniu na jego szkodę, przez J. W., przestępstwa zagarnięcia kwoty 168.944 zł i złożył wniosek o pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej. W uzasadnieniu zawiadomienia wskazał, że w dniu 18 listopada 1997 r. zawarł z J. W. umowę o wykonanie prac remontowych w budynku przy ul. (...) w W., a następnie wykonał w terminie wszystkie umówione prace i sporządził kosztorys powykonawczy na łączną kwotę 178.944 zł, który został przyjęty przez zlecającego. J. W. uiścił jednak tylko część należności, w kwocie 10.000 zł i to dopiero w styczniu 1999 r.

Aktem oskarżenia, który wpłynął do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w dniu 29 marca 2000 r., prokurator Prokuratury Rejonowej (...) oskarżył J. W. o to, że w dniu 30 marca 1998 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził D. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 178.944 zł w ten sposób, że zawierając z pokrzywdzonym umowę o wykonanie prac remontowych w budynku przy ul. (...) w W., wprowadził go w błąd co do zamiaru zapłaty należności za wykonaną pracę, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. Postanowieniem z 6 lipca 2000 r., Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie przekazał sprawę prokuratorowi w celu uzupełnienia dochodzenia z uwagi na istotne braki postępowania.

Aktem oskarżenia z 30 listopada 2005 r., prokurator Prokuratury Rejonowej (...) oskarżył J. W. o to, że w dniu 18 listopada 1997 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził D. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 178.944 zł w ten sposób, że zawierając z pokrzywdzonym umowę o wykonanie prac remontowych w budynku przy ul. (...) w W., wprowadził go w błąd co do zamiaru zapłaty należności za wykonaną pracę, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia z 7 września 2010 r., Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie (III K 2015/05) uznał oskarżonego J. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że przyjął, że wartość niekorzystnie rozporządzonego mienia wynosiła 124.156 zł – i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę w okresie próby na rzecz D. S. kwoty 124.156 zł. Na skutek apelacji wywiezionej przez J. W. wyrokiem z 16 marca 2011 r., Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił orzeczenie dotyczące obowiązku naprawienia szkody, w pozostałej części utrzymał wyrok w mocy.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 6 października 2000 r., Sąd Rejonowy nakazał J. W., aby zapłacił D. S. kwotę 168.944 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 marca 1998 r. do dnia zapłaty oraz określonymi w nakazie kosztami sądowymi. Sąd Rejonowy nadał temu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności. Tak wytworzony tytuł wykonawczy został wydany D. S. w dniu 9 sierpnia 2001 r.

Wnioskiem z 26 stycznia 2012 r., złożonym do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie D. S. wniósł o wszczęcie egzekucji przeciwko J. W. na podstawie nakazu zapłaty z 6 października 2001 r. Egzekucja została wszczęta przez komornika sądowego pod sygn. akt Km 1031/12.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślił, że stosownie do art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Egzekucji nie podlega zaś, w szczególności, roszczenie przedawnione – bowiem po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu

przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (art. 117 § 2 k.c.). Roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się – co do zasady – z upływem lat dziesięciu (art. 125 § 1 k.c.). Sąd przywołał też treść art. 123 i 124 k.c. mając na uwadze zarzut jaki został podniesiony przez powoda – przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu.

Sąd Okręgowy, mając powyższe na uwadze oraz wskazane w uzasadnieniu orzecznictwo, podkreślił, że złożenie zawiadomienia o przestępstwie, wniesienie aktu oskarżenia, a także wniosku o zastosowanie środka karnego przewidzianego w art. 46 § 1 k.k. (tj. wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części – przyp. SO) nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Skutek taki wywiera natomiast wytoczenie powództwa cywilnego w postępowaniu karnym – tzw. powództwa adhezyjnego.

Lansowany przez pozwanego pogląd, jakoby wniesienie aktu oskarżenia było czynnością przewidzianą w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. i przerywało bieg przedawnienia, wyrażony w uchwale SN – skład 7 sędziów z 09 kwietnia 1968 r. (VI KZP 1/68 – OSNKW/1968/7/76) znajdował zastosowanie wyłącznie w sprawach, w których akt oskarżenia dotyczył czynu polegającego na zagarnięciu mienia społecznego – taka zaś sytuacja natomiast, w ustalonych okolicznościach faktycznych nie zachodzi.

Powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku w sprawie II CSK 456/07, Sąd Okręgowy podkreślił, że pogląd ten utracił aktualność, jako że sformułowany został na gruncie art. 331<sup>1</sup> nieobowiązującej obecnie ustawy z 19 marca 1928 r. – kodeks postępowania karnego (t. jedn.: Dz. U. Nr 40 z 1950 r., poz. 364, dalej zwanej k.p.k. z 1928 r.) w brzmieniu nadanym ustawą z 27 listopada 1961 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. Nr 53, poz. 296). W stanie normatywnym, znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie, brak zaś odpowiednika art. 331<sup>1</sup> k.p.k. z 1928 r.

Oznacza to, że ani złożenie przez pozwanego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez powoda, ani wniesienie przeciw powodowi aktu oskarżenia, ani nawet wydanie wyroku skazującego – w warunkach, gdy w postępowaniu karnym nie zostało wytoczone powództwo adhezyjne – nie stanowi zdarzenia, o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. i nie ma wpływu na bieg przedawnienia roszczenia, stwierdzonego nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 6 października 2000 r.

Sąd podkreślił też, że bieg przedawnienia dochodzonego roszczenia uległ po raz ostatni przerwaniu na skutek złożenia przez D. S. wniosku o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności, a – stosownie do dyspozycji art. 124 § 2 k.c. – biegł na nowo od momentu, gdy postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności stało się prawomocne wobec D. S., to jest – w warunkach gdy D. S. otrzymał tytuł wykonawczy w dniu 9 sierpnia 2001 r. i nie wniósł zażalenia – od dnia 17 sierpnia 2001 r. (art. 795 § 2 k.p.c., także w brzmieniu pierwotnym).

Roszczenie D. S., stwierdzone nakazem zapłaty z 6 października 2000 r., uległo więc przedawnieniu z końcem dnia 17 sierpnia 2011 r. (art. 125 § 1 w zw. z art. 112 k.c.). Bez znaczenia zatem dla przedawnienia pozostaje okoliczność złożenia przez D. S., dopiero w dniu 26 stycznia 2012 r., wniosku do komornika sądowego o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie przedmiotowego tytułu wykonawczego.

Powód może zatem uchylić się od zaspokojenia określonego tytułem wykonawczym roszczenia (art. 117 § 2 k.c.).

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy rozstrzygnął zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód. Zaskarżył wyrok w całości powołując się na podnoszoną przez cały tok postępowania przerwę biegu terminu przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym.

W piśmie procesowym datowanym 22 lipca 2019 r. powód uzupełnił apelację podnosząc zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego – art. 123 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na udzieleniu ochrony prawnej działaniom powoda mimo, że stanowią one nadużycie prawa i są sprzeczne z zasadami

współzicia społecznego oraz art. 117 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. polegającą na przyjęciu, że podjęte przez pozwanego próby wyegzekwowania wierzytelności nie przerwały biegu terminu przedawnienia roszczenia pozwanego.

W konkluzji apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

***Apelacja pozwanego pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.***

Sąd Apelacyjny aprobuje poczynione przez Sąd Okręgowy i nie kwestionowane przez apelującego ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne.

Na akceptację zasługuje również dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście dochodzonego w sprawie roszczenia.

Pozwany w toku całego postępowania prezentował pogląd, że przerwa biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda nastąpiła na skutek toczącego się, z zawiadomienia pozwanego, procesu karnego przeciwko powodowi, a następnie wydanie prawomocnego orzeczenia skazującego powoda za czyn mający ścisły związek z przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy słusznie uznał, że ani złożenie przez pozwanego zawiadomienia o popełnieniu przez powoda przestępstwa, ani wniesienia aktu oskarżenia, czy wreszcie wydanie wyroku skazującego powoda nie spowodowało przerwy biegu terminu przedawnienia. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1968 r. (V KZP 1/68), na którą powód powołuje się w apelacji nie ma w przedmiotowej sprawie zastosowania, ponieważ stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wniesienie aktu oskarżenia stanowiło przesłankę określoną w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. – przerywającą bieg terminu przedawnienia – odnosiło się jedynie do spraw, których przedmiotem było zagarnięcie mienia społecznego, a taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Poza tym jedynie wniesienie w postępowaniu karnym powództwa adhezyjnego mogłoby uzasadniać twierdzenie pozwanego, że w sprawie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Natomiast w sprawie karnej, jaka toczyła się przeciwko powodowi z zawiadomienia pozwanego powództwo takie nie zostało wniesione.

Pozwany składając w dniu 22 lipca 2019 r. pismo stanowiące uzupełnienie apelacji, w którym powołuje się na orzeczone w wyroku karnym obowiązki powoda naprawienia na rzecz pozwanego szkody, nie dostrzega, że wyrok ten, na skutek apelacji powoda, poddany został kontroli sądu drugiej instancji, który zmienił orzeczenie sądu rejonowego poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody (wyrok Sądu Okręgowego X Ka 933/10 k. 89). Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia uznał, że sąd rejonowy błędnie orzekł o obowiązku naprawienia szkody na rzecz D. S. w sytuacji, gdy o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono w postępowaniu cywilnym (XIV NG 1244/00).

Uzasadnieniem przedawnienia jest bezpieczeństwo prawne rozumiane jako dążenie do stabilizacji rzeczywistych sytuacji utrzymujących się przez długi czas, które, choć niezgodne z prawem, muszą być za takie uznane ze względu na interes publiczny.

Nie ulega wątpliwości, że przedawnienie zapewnia ochronę dłużnikowi, którego położenie prawne mogłoby się pogarszać wraz z upływem czasu, ponieważ trudniej byłoby mu przedstawić dowody, z których wynika, że albo nigdy nie był zobowiązany, albo jego obowiązek wygasł już wcześniej wskutek jego wykonania. W piśmiennictwie podnosi się, że uzasadnieniem prawnym przedawnienia jest także bezpieczeństwo prawne dłużnika rozumiane jako pewność co do własnej sytuacji prawnej. Sprzeczne z nim byłoby pozostawianie zobowiązanego w długotrwałej niepewności co do zachowania uprawnionego. Po upływie pewnego czasu sytuacja prawna dłużnika ulega wyjaśnieniu. Zyskuje on pewność, że uprawniony nie będzie dochodził od niego spełnienia świadczenia.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie wykazał, by zachowanie powoda – J. W. uniemożliwiało mu dochodzenie należności zasądzonej tytułem wykonawczym we właściwym czasie bez narażenia się ze strony powoda na zarzut

przedawnienia, w szczególności brak jest dowodów świadczących o tym, na co powołuje się pozwany, że powód ukrywał się .

Podkreślić należy, że działania dłużnika zmierzające do udaremnienia wierzycielowi prób wyegzekwowania należności mogłyby stanowić o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego podniesionego przez niego w konsekwencji zarzutu przedawnienia.

Uzasadnienia przedawnienia poszukiwać należy także w zachowaniu uprawnionego, który może dochodzić od dłużnika w oznaczonych terminach przysługującego mu roszczenia majątkowego i swoim zachowaniem odwrócić skutki przedawnienia (zob. art. 123 k.c.). Jeżeli nie jest tym zainteresowany lub się z tym ociąga, to może to oznaczać – wprawdzie nie zawsze, ale często – jego rezygnację z przysługującego mu prawa i ustawodawca nie ma wówczas obowiązku zapewnić mu ochrony. Ryzyko przedawnienia ma więc motywować uprawnionego do działania.

Pozwany w kolejnych pismach składanych do akt postępowania podnosił, że powodem, dla którego zaniechał wcześniejszego skierowania sprawy na drogę egzekucji komorniczej było, oprócz ukrywania się powoda, twierdzenia komornika, że wobec powoda prowadzone są liczne postępowania egzekucyjne, natomiast składnik jego majątku przedstawiający wartość majątkową, został zlicytowany, zatem wątpliwe jest, by powód w drodze egzekucji został zaspokojony. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższa przyczyna była rzeczywistym powodem, dla którego pozwany zaniechał wcześniejszego wszczęcia i kontynuowania postępowania egzekucyjnego. Próby złożenia takiego wniosku, a następnie rezygnacja z jego formalnego znaczenia wszczęcia pozostają bez znaczenia dla oceny podniesionego zarzutu przedawnienia. Ponadto nawet gdyby okazało się, że miejsce pobytu dłużnika nie jest znane wierzycielowi w momencie składania wniosku egzekucyjnego, na wniosek wierzyciela możliwe byłoby ustanowienie dla niego kuratora (art. 802 k.p.c.). Ustawodawca przewidział zatem możliwość prowadzenia postępowania egzekucyjnego również w sytuacji, gdyby dłużnik ukrywał się.

Należy zaakceptować pogląd prezentowany przez pozwanego za Sądem Najwyższym (I CSK 386/08), że zarzut przedawnienia może być w szczególnych okolicznościach uznany za nadużycie prawa podmiotowego nawet wtedy, gdy przedawnienie nastąpiło z przyczyn obciążających wyłącznie wierzyciela. Należy jednak zwrócić uwagę, że mają to być okoliczności szczególne. Tymczasem pozwany jedynie twierdził, że podejmował próby złożenia wniosku egzekucyjnego, a następnie rezygnował z wszczęcia postępowania w związku z twierdzeniami komornika o ilości prowadzonych przeciwko J. W. postępowań. Z pewnością takie zachowanie pozwanego nie stanowi okoliczności wyjątkowej, o jakiej mowa w powyższym orzeczeniu.

W orzecznictwie prezentowany jest również pogląd, że powołanie się przez dłużnika na przedawnienie roszczenia jest działaniem w granicach prawa i zgodnym z prawem. Dłużnikowi, który podniósł zarzut przedawnienia, można postawić zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego tylko w wyjątkowych i rażących okolicznościach. Przy ocenie możliwości zastosowania art. 5 k.c. należy mieć na uwadze - ze względu na charakter tego przepisu - wszystkie okoliczności sprawy występujące zarówno po stronie wierzyciela jak i dłużnika, a także niezależne od obu stron. Stosując art. 5 k.c. należy mieć na względzie jego szczególny charakter, wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Dla oceny, czy podniesiony zarzut przedawnienia nie nosi znamion nadużycia prawa, konieczne jest rozważenie charakteru dochodzonego roszczenia, przyczyn opóźnienia i jego nie nadmierności (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt I A Ca 117/18).

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu Apelacyjnego w przedmiotowej sprawie nie zachodzą podstawy, by podniesiony przez powoda zarzut przedawnienia oceniać jako nadużycie prawa. Pozwany swoim opieszałym postępowaniem nie wszczął postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi przez długi, bo dziesięcioletni okres. Wszczęcie postępowania po upływie terminu przedawnienia, przy braku działań ze strony powoda wpływających na dotrzymanie przez pozwanego terminu do wszczęcia egzekucji roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym, uprawniało powoda do podjęcia obrony przewidzianej w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

***Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.***